IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW ENERGII, KLIMATU I AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH (NR 74)**

z dnia 29 października 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 74)

29 października 2021 r.

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Suskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek i poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1704 i 1707);

– uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1710).

W posiedzeniu udział wzięli: **Ireneusz Zyska** sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Maciej Małecki** sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych wraz ze współpracownikami oraz **Wojciech Piecha** senator.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Aleksandra Kacprzak**, **Ewa Kwiatkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk**, **Konrad Nietrzebka**, **Wojciech Paluch**, **Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1710), a w punkcie drugim, rozpatrzenie wniosku i poprawek, a właściwie poprawki zgłoszonej w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw. Coś się wzbudza? Coś się wzbudza. Poczekajmy chwilkę, panie sprawdzą. Czy teraz działa? Jeszcze sekundę. Chyba trzeba się ponownie zalogować kartami, dlatego że jest to nowe posiedzenie. Wracamy do procedowania. W drugim punkcie mamy rozpatrzenie wniosku i poprawki zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1704 i 1707).

Szanowni państwo, ponieważ jest taka sytuacja, powitam teraz pana ministra Ireneusza Zyskę, sekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska oraz pozostałych gości, pana Jonasza Drabka, dyrektora Departamentu Górnictwa w Ministerstwie Aktywów Państwowych, pana Rafała Gawina, prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, panią Elżbietę Kiełbasińską, naczelnik wydziału w Departamencie Górnictwa w Ministerstwie Aktywów Państwowych, pana Jakuba Safjańskiego, naczelnika Wydziału Energetyki Lokalnej w Departamencie Odnawialnych Źródeł Energii i pana Marcina Ścigana, dyrektora Departamentu Odnawialnych Źródeł Energii. Dotrze do nas pan minister Maciej Małecki. W tej chwili odpowiada na pytania na sali, ale za chwilę dojdzie.

Mam następującą propozycję. Jeżeli państwo wyrazicie zgodę, zaczniemy od rozpatrzenia punktu drugiego, żeby pozwolić panu ministrowi do nas dobiec. Nie widzę sprzeciwu.

Zaczniemy od rozpatrzenia wniosku i poprawek zgłoszonych w trakcie drugiego czytania do ustawy o odnawianych źródłach energii. Jest to wniosek Koalicji Obywatelskiej. Czy ktoś z państwa chciałby uzasadnić? Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jest to wniosek oczywisty, wynikający z tego, że włączyliście hamulec, i to hamulec bardzo ostry po to, ażeby zatrzymać rozwój fotowoltaiki na dachach odbiorców zarówno indywidualnych, jak też zbiorowych i w przyszłości wirtualnych. Jest to niekonsekwencja w stosunku tego, co podpisał premier Morawiecki. Nie rozumiem, jak można przeszkadzać premierowi w realizacji tego zobowiązania, a podpisał w grudniu 2020 roku, że do 2030 udział odnawialnych źródeł energii w Europie będzie wynosił 40%, a u nas 31%. Brak ustawy spowoduje oczywiście to, że to, co zrobił premier Morawiecki, będzie zupełnie nieadekwatne. Zresztą dalej to niepokoi, dlatego że kiedyś z 10H zrobiliście to samo, a teraz cały czas mówicie, że uruchomicie 10H, ale nie uruchomicie, a jeżeli uruchomicie, to z takim opóźnieniem, że cel roku 2030 będzie nierealistyczny.

Realizacja ustawy, niestety, przypomina to, jak ludzie zachowaliby się na początku XX wieku, kiedy mieliby dylemat, co zrobić, czy budować autostrady i drogi, dlatego że pojawiły się samochody. Jeżeli odpowiedź wtedy miałaby być taka sama, jak to, co teraz robicie, to powinna być taka: „zlikwidować samochody, żeby nie budować dróg". To jest problem sieci. Nad sieciami trzeba zapanować, ale niestety, to wszystko, co robicie służy temu, ażeby nad sieciami nie zapanować. Patrz krajowy fundusz odbudowy, patrz pieniądze na sieci, patrz, że pieniędzy nie ma i być może nie będzie, dlatego że zajęliście się wojenką w Europie o coś, co w gruncie rzeczy jest niszczeniem demokracji. Jak demokracja może się łączyć z odnawialnymi źródłami energii? Ano może się łączyć w ten sposób.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję za ciekawe i odkrywcze uzasadnienie. Szanowni państwo, przypominam z historii, że jak pojawiły się samochody, rzeczywiście niektórym się nie podobały, niemniej skutkiem tego była budowa autostrad, ale przede wszystkim wprowadzenie przepisów ruchu drogowego. Ustawa ta jest właśnie kodeksem ruchu energetycznego, więc nie jest to żadne zamykanie, a wręcz przeciwnie, umożliwienie funkcjonowania i rozwoju w sposób uporządkowany, nie chaotyczny. Gdyby przywołać pańskie porównanie, to wy proponujecie, żeby każdy sobie jeździł jak chce, np. na ulicach jednokierunkowych pod prąd itd. Możemy sobie oczywiście uzasadniać w różną stronę.

Oczywiście, szanowni państwo, jesteśmy przeciw odrzuceniu ustawy w całości.

Bardzo proszę o przygotowanie głosowania.

Kto jest za wnioskiem Platformy Obywatelskiej o odrzucenie ustawy w całości, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie guziczka? Kto jest przeciwny, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie guziczka? Kto się wstrzymał? Czy wszyscy oddali głos? Tak. Bardzo proszę o podanie wyników.

Za głosowało 10 osób, przeciw 15, nikt się nie wstrzymał.

Szanowni państwo, wniosek został odrzucony.

A zatem pracujemy dalej nad projektem. Teraz już, szanowni państwo, jest druga poprawka, a właściwie poprawka nr 1, dlatego że wniosek to nie była poprawka, tylko wniosek. Jest to poprawka Koalicji Polskiej, jak widzę. Bardzo proszę. Nie ma przedstawiciela wnioskodawców. W takim razie zapytam o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Ireneusz Zyska:

Jesteśmy przeciwni.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za poprawką Koalicji Polskiej? Sami nie wierzyli w jej przyjęcie, ponieważ nie przyszli. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał od głosu? Czy wszyscy już oddali głos? Nie słyszę, żeby ktoś nie oddał głosu. Zamykam głosowanie. Proszę o ogłoszenie wyników.

Za głosowało 10 osób, przeciw 15, nikt się nie wstrzymał.

Poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poprawek.

Teraz pozostaje jeszcze poseł sprawozdawca. Kto do tej pory był sprawozdawcą? Pani poseł Iwona Arent była sprawozdawcą? Czy pani poseł wyraża zgodę? Wyraża zgodę. Czy jest sprzeciw wobec tej kandydatury? Nie widzę. Wybraliśmy panią poseł na posła sprawozdawcę. Dziękuję.

Powracamy do pierwszego punktu, czyli rozpatrzenia uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego. Szanowni państwo, rozpatrujemy uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1710). Senat zaproponował trzy poprawki do ustawy. Przechodzimy do procedowania.

Poprawka nr 1. Jeżeli ewentualnie jest uzasadnienie, to bardzo proszę.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Panie przewodniczący, głosujemy za poprawką, nie za odrzuceniem, tylko za poprawką?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak. Proszę o włączenie mikrofonu, dlatego że nie będziemy mieli wypowiedzi w sprawozdaniu.

Senator Wojciech Piecha:

Na posiedzeniu senackiej Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności padł wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek. Wniosek został przyjęty, 6 głosów było za, 5 przeciwnych, 1 wstrzymujący się. Trzy poprawki, które zostały zgłoszone wcześniej, na posiedzeniu plenarnym, zostały jednak przegłosowane. Moim zdaniem poprawki te nie powinny się tam znaleźć. Nie są one doszacowane. Nikt nie przedstawił skutków finansowych poprawek. Tak tylko wprowadzili sobie poprawki, żeby poprawić jakość swojej narracji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak czy inaczej Senat przyjął poprawki. Musimy je głosować. Słyszę, że zgłasza się pan poseł Gadowski. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Nie zgadam się z panem senatorem, jeżeli chodzi o wartość, o szacowanie, dlatego że rząd przeszacował to, co wprowadził. Liczba osób przekazywanych czy zwalnianych w każdej spółce to jest jeden temat. W fazie procedowania nad ustawą jest to przeszacowane. Środki finansowe, które są w związku z tym, też są przeszacowane. Nic nie trzeba finansowo, panie senatorze, dodawać. Trzeba realizować ustawę. Grupa osób, którą proponuje się dopisać, czy to w pierwszej poprawce, czy to w drugiej poprawce na pewno będzie mogła skorzystać ze środków, które rząd po wejściu ustawy zabezpieczy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś? Widzę, że zgłasza się pani poseł Zielińska. Bardzo proszę.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Chciałabym powiedzieć o szacowaniu, ponieważ oszacowanie było zawarte w sejmowej wersji poprawki nr 2, konkretnie w poprawce nr 2. Jest to ta poprawka, o której mówiłam wczoraj na posiedzeniu naszej Komisji w sprawie budżetu. Koszt poprawki nr 2 to 1,5% kosztu realizacji ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego, nowelizacji, którą procedujemy. 1,5% to koszt 120 000 tys. zł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Maciej Małecki:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jako rząd prosimy o odrzucenie poprawek senackich. Odniosę się do nich pokrótce. Poprawka nr 1. Podczas rozmów ze stroną społeczną reprezentowaną przez związki zawodowe w trakcie ustalania zapisów umowy spo-

łecznej w zakresie osłon socjalnych dla pracowników, którzy będą tracić pracę w wyniku wygaszania produkcji i zamykania kopalń...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo państwa proszę o nieprowadzenie rozmów. Akustyka jest tutaj nie najlepsza, a państwo chcieliby usłyszeć odpowiedź pana ministra. Bardzo proszę, panie ministrze. W ogóle witamy. Witałem pana zaocznie, a teraz pan jest.

Sekretarz stanu w MAP Maciej Małecki:

Panie przewodniczący, dziękuję. Wyjaśnię, dlaczego jestem chwilę później na posiedzeniu Komisji. Były pytania bieżące na forum Sejmu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Już wyjaśniałem.

Sekretarz stanu w MAP Maciej Małecki:

Bardzo dziękuję za wyrozumiałość Wysokiej Komisji, podobnie jak przedwczoraj, kiedy w Senacie odpowiadałem na pytania senatorów, a sprawy budżetu referowała pani dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów.

Kontynuując, podczas rozmów ze stroną społeczną reprezentowaną przez związki zawodowe w trakcie ustalania zapisów umowy społecznej w zakresie osłon socjalnych dla pracowników, którzy będą tracić pracę w wyniku wygaszania produkcji i zamykania kopalń, została dla tych pracowników wynegocjowana wyższa stawka świadczenia socjalnego. Jest to realizacja zapisów z porozumienia. Zapisy w ustawie stanowią realizację tego. Gdyby podczas negocjacji była taka wola stron, jak proponuje Senat, to byłoby to zapisane w umowie. Tymczasem w punkcie piątym umowy jest wskazanie, do których pracowników jednostek produkcyjnych stosuje się zapisy umowy, a tym samym wskaźnik 80%. Nie zostały tam wymienione kopalnie, które już znajdują się w strukturach Spółki Restrukturyzacji Kopalń.

Ponadto ani państwo posłowie, ani senatorowie nie byli stroną umowy społecznej. W związku z tym wydaje się, że jest to pewien proces bardzo długich, trudnych rozmów, który warto pozostawić na tym poziomie, dlatego że został osiągnięty kompromis. Należy zauważyć, że pracownicy, którzy przechodząc do Spółki Restrukturyzacji Kopalń w latach 2015–2018 skorzystali z prawa do urlopów górniczych lub urlopów dla pracowników zakładów przeróbki mechanicznej węgla, zdecydowali się na ten krok w momencie, kiedy była prowadzona restrukturyzacja w sektorze górnictwa węgla kamiennego. Restrukturyzacja ta miała wtedy na celu poprawę rentowności i efektywności funkcjonowania czynnych spółek węglowych. Dla takich osób istniała możliwość po przejściu na emeryturę ponownego zatrudnienia się w sektorze lub firmach świadczących usługi na rzecz przedsiębiorstw górniczych. Obecnie planowana transformacja sektora górnictwa węgla kamiennego, pod potężną presją Komisji Europejskiej, pana Fransa Timmermansa, ma na celu likwidację sektora górnictwa węgla kamiennego. Osoby, które zdecydują się na skorzystanie ze świadczenia osłonowego w postaci urlopów, po przejściu na emeryturę nie będą miały możliwości ponownego zatrudnienia w kopalniach, gdyż cały sektor ma być likwidowany, a liczba miejsc pracy systematycznie będzie się zmniejszać.

Jednocześnie zgodnie z zapisami umowy społecznej, w pierwszej kolejności będzie wykorzystywana w ramach jednego przedsiębiorstwa górniczego alokacja pracowników z kopalń przeznaczonych do likwidacji do innych kopalń, które nadal będą prowadziły wydobycie. Prowadzona w ten sposób przez przedsiębiorstwa górnicze polityka zatrudnienia w znacznym stopniu ograniczy, a wręcz uniemożliwi zatrudnienie osób na emeryturze, które skorzystają z urlopów po wejściu w życie projektu. Wprowadzenie projektem zmian dla nowych osób, które skorzystają ze świadczeń urlopowych, świadczenia w wysokości 80% miesięcznego wynagrodzenia, obliczanego jak wynagrodzenie za urlop wypoczynkowy, jest w tej sytuacji w pełni uzasadnione, gdyż będą one odchodzić z górnictwa w innej rzeczywistości gospodarczej, czyli w sytuacji likwidacji sektora, a nie tylko jego restrukturyzacji.

Poprawka nr 2. Instrumenty osłonowe w formie urlopów górniczych, urlopów dla pracowników zakładu przeróbki mechanicznej węgla oraz jednorazowych odpraw pieniężnych, zgodnie z decyzją rady z 2010 roku w sprawie pomocy państwa ułatwiającej zamykanie nierentownych kopalń, są skierowane do osób, które tracą pracę w wyniku zakończenia wydobycia i zamknięcia jednostki produkcyjnej węgla. Nie możemy tych przepisów traktować rozszerzająco. Zgodnie z decyzją rady, możliwe jest udzielenie przez państwo pomocy publicznej w dwóch formach. Pierwsza forma to tzw. pomoc na zamknięcie przeznaczona konkretnie na pokrycie bieżących strat produkcyjnych jednostki produkcyjnej węgla (jej możliwość skończyła się 31 grudnia 2018 roku) oraz pomoc na pokrycie kosztów nadzwyczajnych powstałych w wyniku zamknięcia jednostek produkcyjnych węgla, które to koszty nie są związane z bieżącą produkcją. Decyzja rady definiuje pojęcie zamknięcia, które oznacza trwałe zaprzestanie produkcji i sprzedaży węgla.

W katalogu kosztów nadzwyczajnych, określonych w załączniku do decyzji rady, są wyłącznie kategorie kosztów, jeżeli tylko wynikają z zamknięcia jednostek produkcyjnych węgla. Jako pierwsze wymienia się koszty wypłat świadczeń socjalnych wynikające z przejścia na emeryturę pracowników przed osiągnięciem przewidzianego w prawie wieku emerytalnego oraz inne wydatki nadzwyczajne na pracowników, którzy stracili lub stracą pracę. Mając na względzie przepisy decyzji rady, które stanowią podstawę prawną wnoszenia przez państwo polskie do Komisji Europejskiej o zgodę na udzielenie pomocy publicznej, nie jest możliwe wnoszenie o świadczenia osłonowe w formie jednorazowych odpraw pieniężnych dla pracowników, którzy zajmują się fizyczną likwidacją majątku zamkniętej kopalni. Decyzja rady jednoznacznie wskazuje, kto jest uprawniony do świadczeń, które są finansowane z budżetu państwa i stanowią dozwoloną pomoc publiczną. Pracownicy, których kopalnie zostały zamknięte, nie stracili pracy, ponieważ znaleźli zatrudnienie przy likwidacji zamkniętej kopalni, podobnie jak ponad 2000 osób, które Spółka Restrukturyzacji Kopalń zatrudniła z zewnątrz spółki do prowadzenia likwidacji. Można powiedzieć, że dzięki zamknięciu kopalń inni ludzie znaleźli pracę.

Zaproponowana poprawka nie wpisuje się w katalog kosztów nadzwyczajnych wynikających z decyzji rady. Obowiązkiem pracodawcy jest przede wszystkim zapewnienie ciągłości pracy, w związku z tym mechanizm korzystania z tych instrumentów polega na tym, że najpierw pracodawca decyduje, które stanowiska, czyli które miejsca pracy są potrzebne i niezbędne do kontynuacji bez zakłóceń realizowanych zadań, a dopiero potem rozważa, które stanowiska zostaną zlikwidowane, a tym samym którzy pracownicy stracą pracę. Oczywiście jest tutaj dozwolona pewna elastyczność polegająca na tym, że obecnie Polska Grupa Górnicza i Jastrzębska Spółka Węglowa prowadzą ankiety wśród pracowników, którzy byliby zainteresowani skorzystaniem z osłon socjalnych. Ale tutaj trzeba zaznaczyć, że nie jest to program dobrowolnych odejść. Bardzo mocno to podkreślam. W pierwszej kolejności najważniejsze jest funkcjonowanie bez zakłóceń poszczególnych jednostek.

Podobnie sprawa wygląda w Spółce Restrukturyzacji Kopalń, przy czym należy zauważyć, że co do zasady w latach 2015–2018 do spółki przychodziły osoby, które miały skorzystać z osłon socjalnych. W sytuacji, kiedy ZUS nie potwierdzał terminu nabycia uprawnień emerytalnych, były przypadki, że spółki czynne podpisywały z pracownikami porozumienia, że będą mogli wrócić do spółki macierzystej. Na przykład w przypadku Kopalni Brzeszcze, Kopalni Makoszowy, dla których SRK miała przygotować plan naprawczy, w porozumieniu z 17 stycznia 2015 roku, zawartym między stroną rządową a stroną związkową oraz zarządami SRK, KW i Węglokoksu, w razie niepowodzenia procesów inwestorskich kopalń wchodzących w skład SRK udzielono gwarancji zatrudnienia dla wszystkich pracowników na zasadzie systemu alokacji, uzgodnionego pomiędzy Spółki Restrukturyzacji Kopalń a innymi podmiotami górniczymi w przypadku nieskorzystania przez pracowników z osłon socjalnych wynikających z ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego.

W związku z decyzją o zakończeniu wydobycia w Kopalni Makoszowy i rozpoczęciu jej likwidacji w 2017 roku dano pracownikom Kopalni Makoszowy możliwość powrotu

do pracy w czynnych kopalniach węgla. Wtedy z tej propozycji skorzystało ponad 700 pracowników, w tym prawie 200 osób, które były zatrudnione na powierzchni.

Priorytetem jest utrzymanie miejsc pracy i możliwości dopracowania do emerytury przez osoby, które wraz z majątkiem kopalń przeszły do Spółki Restrukturyzacji Kopalń. W związku z tym, gdy kończy się proces likwidacji zgodnie z przyjętym programem likwidacji, osoby te otrzymują propozycję pracy w innym oddziale Spółki Restrukturyzacji Kopalń lub pozostają w tym oddziale, w zależności od określonego w programie likwidacji modelu docelowego kopalni. Tutaj mówię o sytuacji, w której np. w kopalni zostaje pompownia i do obsługi pompowni potrzebni są i pracownicy fizyczni, i pracownicy administracyjni.

Ponadto zgodnie z procedowaną nowelizacją ustawy, do Spółki Restrukturyzacji Kopalń zostaną przekazane dwie kolejne kopalnie, do obsługi których będą potrzebni pracownicy. Z informacji...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie ministrze, mamy jeszcze posiedzenia innych komisji.

Sekretarz stanu w MAP Maciej Małecki:

Dobrze. Panie przewodniczący, chciałem tylko...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Może po prostu przekaże pan na piśmie.

Sekretarz stanu w MAP Maciej Małecki:

Dobrze, panie przewodniczący. Odniosę się do poprawki nr 3. Tutaj chodzi o dodatkową wzmożoną kontrolę nad wykonaniem ustawy. Powiem tak. Traktuję to jako wotum nieufności, wyraz nieufności wobec bliskiej memu sercu Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. Przecież te wszystkie sprawy są bardzo dokładnie analizowane, sprawdzane na posiedzeniach Komisji, kiedy jest raportowane wykonanie budżetu w części 48 – Górnictwo węgla kamiennego. Robią to komisja w Sejmie, Wysoka Izba, Sejm, odpowiednia komisja w Senacie, Senat. To samo jest sprawdzane przez Najwyższą Izbę Kontroli. Sprawozdanie przedstawia minister aktywów państwowych. Myślę, że rozszerzanie tego na innych członków rządu, dodawanie kolejnej administracji, biurokracji tej sprawie nie służy. Ta Komisja jest najlepiej do tego przygotowana. Myślę, że ta forma bez względu na mijające kadencje jest formą sprawdzoną, o najwyższym poziomie merytorycznym. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękujemy za uznanie, panie ministrze. Pani poseł Ewa Malik ma wniosek formalny.

Poseł Ewa Malik (PiS):

Szanowni państwo, zgłaszam wniosek formalny o zamknięcie listy mówców z uwagi na to... Panie pośle, pan jest jeszcze ciągle na liście mówców. Podobnie pani poseł Zielińska. Będziecie państwo mogli się wypowiedzieć, natomiast w tym momencie zgłaszam wniosek o zamknięcie listy posłów z uwagi na to, że temat ten został już szeroko omówiony na poprzednich posiedzeniach Komisji poświęconych temu projektowi, jak też w Senacie. Za chwilę mamy także ważne posiedzenia komisji. Wobec tego zgłaszam taki wniosek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Te osoby, które się wcześniej zgłosiły, oczywiście są na liście. Bardzo proszę, pan poseł i pani poseł.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Spróbuję króciutko i syntetycznie, żeby nie przeciągać dyskusji. Rozpocznę od tego, że mówimy o ustawie, w której zaczynamy likwidować dwie kopalnie, a właściwie kopalnię i kilka budynków w kopalni Jas-Mos. Za miesiąc, czyli z dniem 1 grudnia ma być likwidowana, ma być dokonywana likwidacja, przekazanie zakładu górniczego KWK Pokój do Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Chciałbym

się zapytać, ile faktycznie osób idzie na urlopy, ile przechodzi na jednorazowe wypłaty faktycznie zadeklarowane na ten cel. To samo mamy w Jastrzębskiej Spółce Węglowej. Tam od 1 stycznia zostanie przekazanych kilka elementów, budynków wraz z grupą osób. Też chciałbym poznać ostateczną liczbę osób, która została zgłoszona i która przejdzie z danym dniem 1 listopada, 1 grudnia czy 1 stycznia.

Jeżeli mówimy o pracownikach likwidowanych kopalń, to proszę nie okłamywać społeczności Polaków, dlatego że my nie przekazujemy pracowników kopalń dzisiaj pracujących w kopalni, która jest likwidowana, tylko przekazujemy pracowników, którzy na dzień przekazania, na dzień przed przekazaniem zostaną ściągnięci z całej danej spółki węglowej, czyli z Polskiej Grupy Górniczej, pracowników, którzy zadeklarowali odejście w formie urlopu, odprawy jednorazowej. Są tam przekazywani z całej spółki dzień wcześniej. Tak samo dzieje się w Jastrzębskiej Spółce Węglowej. Wszyscy pracownicy, którzy chcą iść na urlopy górnicze i jednorazowe odprawy, dzień wcześniej zostaną przekazani do kopalni w danej spółce węglowej, a następnego dnia przekazywani są do Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Tak się odbywa likwidacja.

Podzielam zdanie pana ministra, który mówi o tym, że rzeczywiście negocjacje związane z umową społeczną, to była ciężka praca. Z górnikami łatwo się nie rozmawia. Spisano tzw. umowę społeczną. Ale panie ministrze, w umowie społecznej, w rozdziale 5 wyraźnie jest napisane, że w pierwszej kolejności będziecie dokonywać tego, co pan mówi, przekazania pracowników z jednej kopalni do drugiej kopalni. Jastrzębska Spółka Węglowa jest największą spółkę w Europie wydobywającą węgiel koksujący, jest drugim podmiotem gospodarczym w górnictwie, który zatrudnia kilka tysięcy osób. Proszę mi powiedzieć, który podmiot górniczy jak nie Jastrzębska Spółka Węglowa jest w stanie zabezpieczyć górników odchodzących z Jastrzębia, które ponoć się rozwija, dlatego że kopalnia Jastrzębie-Bzie jest otwarta w 2019 roku, ponoć nowa kopalnia z jednym szybem i z jednym przekopem z KWK Zofiówka. Kto jest, proszę państwa, w stanie zabezpieczyć miejsca pracy dla górników jak nie ta spółka? Proszę mi pokazać. To po co to wpisujemy? Po co w rozdziale 5 takie zapisy, że strona społeczna i rząd zobowiązują się do zabezpieczenia w pierwszej kolejności miejsc pracy dla pracowników? Jest to jakiś absurd, skoro jedna spółka, która ma kilka kopalni, nie potrafi z drobnej części kopalni, dlatego że ona już w pierwszym rzucie w 2016 roku została zlikwidowana, a teraz mamy ostatni rzut likwidacji kopalni…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle, proszę zmierzać do konkluzji.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Tak, jak pan minister powiedział, rzeczywiście z szacunkiem dla Komisji powinno być jedno posiedzenie poświęcone realizacji zadań związanych z likwidacją kopalń. Budżet państwa przekazuje na ten cel potężne pieniądze, środki finansowe.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle, spotkamy się. Będziemy mogli o tym dyskutować. Teraz mamy poprawki.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Rzeczywiście to się nie odbywa. W związku z tym jest zapis ostatniej poprawki. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę też o skracanie wypowiedzi, dlatego że posłowie mają posiedzenia komisji i za chwilę muszą na nie iść. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie ministrze, w szczegółowym wyjaśnieniu, które pan minister nam przedstawił, pominął pan dwie ważne kwestie, na które chciałabym zwrócić uwagę. Panie ministrze, chciałabym zwrócić uwagę na dwie ważne kwestie, dlatego że tutaj chodzi o ludzi. Słuchałam bardzo uważnie. Dziękuję za wyjaśnienie, ponieważ było ono bardzo szczegółowe i dobre, ale są dwie ważne kwestie.

Po pierwsze, pan minister mówił, że ludzie w kopalniach, które dzisiaj są w trakcie likwidacji, których likwidacja dobiega końca, czyli w kopalniach będących w zarządzie Spółki Restrukturyzacji Kopalń, mieli szansę skorzystania z odpraw jednorazowych w latach 2015–2018. Otóż nie wszyscy. Jest to ważna różnica. Ustawa, którą procedujemy, w formie sprzed noweli, czyli w formie dzisiaj obowiązującej, zawierała zapis o tym, że mogą z tego skorzystać za pozwoleniem kierownictwa, za zgodą kierownictwa. Często takiej zgody nie otrzymywali, ponieważ byli potrzebni w danym zakładzie. Dzisiaj są w sytuacji, kiedy likwidacja ich zakładu już dobiega końca, jak np. w Kopalni Makoszowy z końcem przyszłego roku. Duża część z nich to pracownice administracji, których nie obejmuje urlop górniczy, które mają jeszcze kilka lat do emerytury, które nie są objęte okresem ochronnym, są pozostawione bez niczego. Spodziewają się albo zwolnienia bez odprawy, albo przeniesienia na ostatnie lata do emerytury do kopalni oddalonej np. o 80 km. Jest to ważna różnica. Nowela ta wykreśla zapis o koniecznej zgodzie kierownictwa, jest w niej mowa o rozwiązaniu umowy za porozumieniem. Nie wszyscy z tych ludzi mieli szansę na skorzystanie z jednorazowych odpraw. To jest jedna kwestia.

Druga kwestia. Na przykład pracownicy Kopalni Makoszowy w tym czasie dostali... Czy mogę skończyć? Druga bardzo ważna kwestia. Proszę państwa, proszę o chwilę uwagi. Jednocześnie w tym krótkim okienku, które się otworzyło na możliwość skorzystania z jednorazowych odpraw, dostali obietnice, że ich kopalnia jednak nie będzie zlikwidowana, że będzie w restrukturyzacji, że będzie dalej funkcjonowała. W związku z tym część z nich nie skorzystała z odpraw na bazie obietnicy politycznej, ale ta obietnica nie została dotrzymana. Więc kolejna grupa ludzi nie skorzystała z tego, dlatego że dostała inną obietnicę polityczną. Uważam, że dzisiaj jesteśmy winni ludziom...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze, pani poseł. Bardzo dziękujemy.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Państwu zależy na sprawiedliwej transformacji, prawda? Zależy wam na tym, żeby dobrze potraktować ludzi.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę o przygotowanie głosowania.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

I trzecia sprawa. Jeszcze jedna, ostatnia rzecz, panie przewodniczący, to jest koszt objęcia niewielkiej grupy do tysiąca osób odprawą jednorazową. Jest to maksymalnie 120 000 tys. zł.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Będziemy teraz głosować poprawkę nr 1.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Panie przewodniczący, jest to 1,5% kosztu ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pani poseł, rozumiem. Bardzo dziękuję.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

To są ludzie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pani poseł, rozumiem tylko, że wy cały czas mówicie, żeby zamykać kopalnie, a teraz mówicie, że nawet sekretarce trzeba dać odprawę górniczą.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Zamykać, ale sprawiedliwie traktować wszystkich pracowników.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jesteśmy za sprawiedliwą transformacją. Właśnie nie chcemy tak zamykać. To wy tutaj cały czas protestujecie: „zamykać, zamykać, Unia, afery” itd.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Liczę na przegłosowanie tej poprawki, żeby to udowodnić.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Poprawka nr 1. Proszę bardzo. Kto jest za? Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Czy wszyscy oddali głos? Proszę o podanie wyników.

Za było 12 głosów, 14 głosów przeciwnych, nikt się nie wstrzymał od głosu. Dziękuję bardzo.

Teraz głosujemy poprawkę numer 2. Jak zrozumiałem, stanowisko rządu było negatywne do wszystkich poprawek. Proszę o wyświetlenie poprawki nr 2. Pierwsza poprawka została negatywnie oceniona przez Komisję. Poprawka numer 2.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Czy wszyscy oddali głos? Wszyscy. Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników. Dziękuję.

Za było 12 głosów, 14 głosów przeciwnych, nikt się nie wstrzymał od głosu. Dziękuję bardzo.

Poprawka została negatywnie oceniona przez Komisję.

Poprawka nr 3. Dobrze, teraz ma być przegłosowana poprawka.

Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Czy wszyscy oddali głos? Wszyscy. Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Za było 11 głosów, 16 głosów przeciwnych, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Poprawka została negatywnie oceniona przez Komisję.

Pozostaje jeszcze wybór posła sprawozdawcy. Proponuję, żeby był to pan poseł Krzysztof Kozik. Pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Krzysztof Janusz Kozik (PiS):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wyraża. Czy jest inna kandydatura? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja wybrała pana posła Krzysztofa Kozika na sprawozdawcę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Dziękuję państwu bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.